

**1. [Z]achodzi (...) podstawa uchylenia pomienionego wyroku z art. 503 § 1 L. 4 Kpc., a to tak z powodu, że wydany wyrok bez dołączenia do niego planu podziału parcel był niezrozumiały, jak i z powodu, że przekracza on granice zapisu na sąd polubowny (...).**

**2. Zarzut skargi kasacyjnej, jakoby z powodu przekroczenia granic zapisu (...) wyrok sądu polubownego tylko w (...) części należało uchylić, nie może być uwzględniony, ponieważ wszystkie postanowienia wydane w danej sprawie przez sąd polubowny wyroku pozostają ze sobą w ścisłym związku i nie można bez wdania się w merytoryczne rozpoznanie sprawy ich od siebie oddzielić, a sądy państwowe nie są władne badać wyroków sądów polubownych pod względem merytorycznym.**

**Orzeczenie Sądu Najwyższego  
z dnia 24 października 1938 r.  
C II 800/38**

**Uzasadnienie:**

Skarga kasacyjna oparta na podstawach z L. 1 i 2 art. 426 Kpc. nie jest co do żadnej z nich usprawiedliwiona.

Sąd okręgowy uchylił wyrok sądu polubownego z daty Jarosław 28 maja 1936 na podstawie przepisów art. 503 § 1 L. 3 i 4 Kpc., wychodząc z założenia, że w wydaniu wyroku nie brał udziału sędzia B., wyznaczony przez powódkę, oraz że sąd polubowny przekroczył granice zapisu, przyznając pozwanemu prawo używania do 31.V.1940 ogrodu, stanowiącego wyłączną własność powódki, podczas gdy w myśl powołanego wyżej zapisu miał sąd polubowny przeprowadzić rozdział dóbr Rudołowice, będących współwłasnością powódki i pozwanego.

Wywody skargi kasacyjnej zarzucające wyrokowi sądu okręgowego naruszenie powołanych wyżej przepisów nie są uzasadnione.

Nie można bowiem zgodzić się z wyjaśnieniami skargi kasacyjnej, że sędziowie polubowni w pełnym składzie już w dniu 27 maja 1936 wyrok wydali, gdyż w tym dniu ustalili i uzgodnili sentencję wyroku, wytyczyli granice gruntów przyznanych na własność każdej ze stron i oddali im te grunta w fizyczne posiadanie, oraz że w dniu 28 maja 1936 mieli się zebrać w Jarosławiu tylko celem podpisania sentencji wyroku, wygotować się mającej przez sędziego polubownego Ł., że zatem odmowa ze strony sędziego B. wzięcia udziału w tem posiedzeniu jest równoznaczna z odmówieniem podpisu wyroku. Przeciw trafności powyższych wywodów przemawia przede wszystkim fakt, że wyrok sądu polubownego nosi datę Jarosław 28 maja 1936 [w oryginale mylnie 1928 – wstawienie własne], nie zaś Rudołowice 27 maja 1936 r. [w oryginale mylnie 1928 – wstawienie własne], a więc sami sędziowie polubowni, na tym wyroku podpisani, byli zdania, że wyrok zapadł dopiero w Jarosławiu w dniu 28 maja 1936. Ponadto z ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, które w przewodzie apelacyjnym nie ulegały zmianie, wynika, że wyrok sądu polubownego z daty Jarosław 28 maja 1936 [w oryginale mylnie 1928 – wstawienie własne] nie jest zupełnie zgodny z tem, co sędziowie polubowni w dniu 27 maja 1936 w Rudołowicach ustalili i stronom ogłosili, ponieważ północna granica gruntu przyznanego powódce została w Rudołowicach oznaczona prowizorycznie, podczas gdy wyrok sądu polubownego oznacza ją definitywnie, jakkolwiek w sposób zupełnie niezrozumiały, ponieważ do wyroku nie załączono planu podziału parcel. Wyrok w osnowie objętej wyrokiem sądu polubownego zapadł zatem dopiero w dniu 28 maja 1936 r. w Jarosławiu, a ponieważ w skład sądu polubownego nie wchodził w tym dniu sędzia B., przeto zachodzi podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego na zasadzie przepisu art. 503 § 1 L. 3 Kpc.

Nie mniej **zachodzi także podstawa uchylenia pomienionego wyroku z art. 503 § 1 L. 4 Kpc., a to tak z powodu, że wydany wyrok bez dołączenia do niego planu podziału parcel był niezrozumiały, jak i z powodu, że przekracza on granice zapisu na sąd polubowny z daty Rudołowice 12 marca 1936 r.** O ile chodzi o podstawę ostatnią podziela Sąd Najwyższy całkowicie trafne motywy zaskarżonego wyroku, nieodparte wywodami skargi kasacyjnej. **Zarzut skargi kasacyjnej, jakoby z powodu przekroczenia granic zapisu co do używania ogrodu wyrok sądu polubownego tylko w tej części należało uchylić, nie może być uwzględniony, ponieważ wszystkie postanowienia wydane w danej sprawie przez sąd polubowny wyroku pozostają ze sobą w ścisłym związku i nie można bez wdania się w merytoryczne rozpoznanie sprawy ich od siebie oddzielić, a sądy państwowe nie są władne badać wyroków sądów polubownych pod względem merytorycznym.**

Co do przyczyny pierwszej wyraził sąd okręgowy pogląd prawny, że nie jest powołany do rozpoznania kwestii, czy wyrok sądu polubownego z powodu braku planu podziału parcel jest niezrozumiały, ponieważ powódka na tę przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego się nie powołała. Pogląd ten nie jest trafny i słusznie zwalcza go powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną. Powódka przytoczyła bowiem w pozwie, że do wyroku sądu polubownego nie załączono planu podziału parcel, przedmiotem działu będących, że w dniu wydania wyroku plan taki nie istniał, gdyż został dopiero w dniu 18.6.1936 sporządzony, że zatem wyrok sądu polubownego nie był kompletny. Wprawdzie powódka upatrywała w tem uchybieniu podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego z art. 491 § 1 L. 1 i 503 § 1 L. 1 Kpc., jest to jednak bez znaczenia, gdyż ocena prawna sprawy należy do sądu (art. 351 i 417 Kpc.), zaś obowiązkiem strony jest przytoczenie okoliczności faktycznych, uzasadniających jej żądanie (art. 206 § 1 L. 2 Kpc.). Zaskarżony wyrok jest zatem zgodny z prawem i podstawa kasacyjna z art. 426 L. 1 Kpc. nie jest usprawiedliwiona.

Nie zachodzi też podstawa kasacyjna z L. 2 art. 426 Kpc. upatrywana w tem, że sąd okręgowy nie rozpatrzył kwestii, co spowodowało sąd polubowny do ustanowienia na rzecz pozwanego służebności używania ogrodu będącego własnością powódki i czy ustanowienie tej służebności pozostaje w takiej łączności z pozostałą częścią wyroku sądu polubownego, że nie da się oddzielić bez uszczerbku dla całości wyroku. Okoliczność pierwsza jest obojętna przy rozpoznaniu obecnego sporu, gdyż chodzi o to, czy sędziowie polubowni przekroczyli granice zapisu na sąd polubowny, a pobudki takiego działania ze względu na przepis art. 503 § 1 L. 4 Kpc. nie mogą być uwzględnione.

Uchybienie ostatnie nie mogło wpłynąć na wynik sporu, ponieważ pomieniona kwestia prawnej natury mogła być przez Sąd Najwyższy rozpoznana przy uwzględnieniu niespornej treści wyroku sądu polubownego.

Na mocy więc przepisów art. 436 Kpc. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił.

Źródło: Polski Proces Cywilny 1939, nr 9-10 (dwutygodnik), s. 312-313